

Rozwój mowy dziecka

Prawidłowy rozwój mowy dziecka jest podstawą rozwoju jego osobowości i służy poznawaniu świata, najpierw najbliższego potem dalszego. Dzięki umiejętności mówienia człowiek jest w stanie wyrazić swoje pragnienia, myśli, spostrzeżenia. W rozwoju mowy można wyróżnić kilka etapów, które następują po sobie, choć nie zawsze w takim samym czasie u wszystkich dzieci. Jest to zależne głównie od funkcjonowania ośrodkowego układu nerwowego, budowy i sprawności artykulatorów, sprawności słuchowych a także środowiska, w którym dziecko się wychowuje i które bezpośrednio mniej lub bardziej wspomaga ten rozwój.

0-1 rok życia Dziecko głuży, czyli wydaje nieświadomie dźwięki podobne do samogłosek i spółgłosek. Głużenie występuje u wszystkich dzieci, nawet u głuchych i niedosłyszących. Następny etap w rozwoju mowy to gaworzenie. Jest to w przeciwieństwie do głużenia czynność zamierzona, polegająca na naśladowaniu dźwięków zasłyszanych z otoczenia np. naśladowanie mowy mamy. Pod koniec 1 roku życia dziecko spełnia proste polecenia (rozumie mowę), pojawiają się pierwsze wyrazy takie jak: „mama”, „tata”, „baba” itp.

1-2 rok życia Dziecko wymawia wszystkie samogłoski oprócz „ą” „ę”. Wymawia wiele spółgłosek oprócz s, z, c, dz, (mówi „sianki, siociek”), czasami nie wymawia „k”, „g” zamieniając je na „t”, „d” („totet” zamiast „kotek”). Trudniejsze spółgłoski zastępuje łatwiejszymi, upraszcza wyrazy opuszczając głoski, często wymawia tylko sylaby początkowe lub końcowe. W miarę rozwoju takich „potknięć” jest coraz mniej. Nie należy dziecka stale poprawiać, ale podawać prawidłowy wzorec wyrazu. Dziecko w tym okresie, rozszerza zakres rozumianych słów, wymawia ich coraz więcej, doskonali wymowę, opanowuje gramatykę.

2-3 rok życia Pojawiają się spółgłoski /k, g/, a pod koniec tego okresu /s, z, c, dz/. Nadal dzieci zastępują trudniejsze głoski łatwiejszymi lub nie wymawiają poszczególnych głosek w mowie spontanicznej, pomimo że potrafią wypowiedzieć je samodzielnie. W tym okresie nabierają świadomości wymawianiowej tzn. wiedzą jak dany wyraz powinien być wypowiedziany, chociaż same wypowiadają go błędnie. Pod koniec tego okresu mowę dziecka charakteryzuje zmiękczenie głosek /s, z, c, dz, sz, ż, cz, dż/, np. „kosiula, pasiek),

zamiana głoski „l” na „j”, a głoski „r” na „l” lub „j”(„jowej, lowel”), upraszczanie grup spółgłoskowych, brak wyraźnych końcówek.

3–4 rok życia Dziecko zaczyna posługiwać się dłuższymi wypowiedziami, układa zdania, może opowiedzieć zasłyszaną bajkę, chętnie włącza się do rozmowy z dorosłymi. Często przestawia głoski, a nawet sylaby np. „kolomotywa” zamiast „lokomotywa”. Występują tzw. Upodobnienia, np. „dobać” zamiast „zobacz”, „pam” zamiast „pan”. Ponadto dzieci często tworzą nowe wyrazy np. „zatelefonić”, „pomasłować” (smarować chleb masłem). Utrwalają się głoski, z, c, dz. Pod koniec 4 roku życia pojawia się głoska „r”, aczkolwiek często jest jeszcze zmieniana na „l” (to nie powinno jeszcze rodzica niepokoić). Czasami pojawiają się głoski /sz, ż, cz, dż/. Niewiele dzieci w tym okresie osiąga poprawną wymowę. Jest ona przeważnie zrozumiała dla otoczenia, jednak nadal zachowuje cechy mowy dziecięcej. Mogą występować agramatyzmy np. „Mam dwa siostry”.

4–5 rok życia Pojawiają się głoski /sz, ż, cz, dż/, dziecko potrafi je powtórzyć, jednak w swobodnej mowie często zamienia na /s,z,c,dz/. Pięcio–, sześciolatki poprawnie artykułują głoskę „r”. Może wystąpić tzw. nadpoprawność, hiperpoprawność czyli wymawianie nowo wyuczonych głosek w każdym miejscu, nawet tam gdzie one nie występują np. „, karoryfer, karafior, samochód”. Zdarzają się jeszcze w tym okresie uproszczenia trudniejszych do wymówienia wyrazów. Dziecko sześciolatnie powinno wymawiać prawidłowo wszystkie głoski i mieć opanowaną technikę mówienia. Jest do tego w pełni przygotowane, jeśli jego rozwój fizyczny, psychiczny i emocjonalny przebiega w normie.

Opracowanie:
mgr A. Szmit – logopeda